

## Od redaktora

Drugi tegoroczny tom *Zeszytów Prasoznawczych* trafia do Czytelników opracowany przez nową redakcję i wydany przez nową oficynę z wielu różnych powodów, z których najważniejszym jest decyzja profesora Walerego Pisarka, dotychczasowego długoletniego redaktora naczelnego. Postanowił on zrezygnować z pełnienia swojej funkcji, co musi oznaczać liczne zmiany w funkcjonowaniu czasopisma. Niestety ich skutków nie da się jeszcze przewidzieć, a piszę „niestety”, gdyż profesor Walery Pisarek przez wiele lat prowadził *Zeszyty* w sposób optymalny, utrzymywał ich wysoką jakość i pozycję. Można powiedzieć, że redagował je w sposób najlepszy, a trudno – nie będąc Nim – dbać o *Zeszyty* tak jak On.

Kolejne powody to zmiany, które w sposobie wydawania polskich czasopism naukowych wprowadziło ostatnio stosowne ministerstwo i nieunikniona przemiana pokoleniowa.

Nie zmienia się jednak profil naukowy kwartalnika oraz przywiązanie zespołu redakcyjnego do metodologicznych tradycji krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych. Pismo nadal zamierza publikować prace z zakresu prasoznawstwa rozumianego jako nauka o mediach masowych, która skupia się na trzech etapach komunikowania masowego: nadawcy, odbiorcy, komunikacie i preferuje metodę ilościowej analizy zawartości, jednak bez wyrzekania się innych. *Zeszyty* nadal będą miały formułę otwartą: interesuje nas współczesność i historia, media polskie i światowe, prace naukowców z całej Polski i nie tylko. Redakcja postanowiła także zaprosić do swojego grona badaczy spoza Ośrodka Badań Prasoznawczych, spoza Uniwersytetu Jagiellońskiego, a nawet spoza Krakowa.

Otwartość wiąże się z różnorodnością – dobrym przykładem tej reguły jest bieżący numer *Zeszytów*. Proponujemy więc artykuł Jolanty Kępy-Mętrak, zastanawiającej się nad wzajemnymi zależnościami lokalnych władz i samorządowych mediów. Problem ten ma swoją rangę we współczesnej Polsce. Podobnie zresztą jak omawiane przez Pawła Maciaszka założenia nauki Kościoła katolickiego o mediach. Ten, kto je pozna i dodatkowo zaduma się nad faktami podawanymi przez Pawła Lindnera, powinien się poczuć zachęconym do rozmyślań o różnorodnych związkach teorii z praktyką.

Dla zainteresowanych mediami dzisiejszej Polski pożyteczna także będzie analiza języka polityki przeprowadzona przez Jarosława Pacułę. Ten język szczególnie często rozbrzmiewa w rozpolitykowanych polskich gazetach i czasopismach, w radiu, telewizji, Internecie.

Jeśliby jednak czytelnik zaczął odczuwać znużenie polskimi mediami współczesnymi – ma szansę zagłębić się w historię podczas lektury tekstów Krzyszto-

fa Woźniakowskiego, Władysława Marka Kolasy i Anity Magowskiej. Łącznie traktują one o sprawach, które dotyczą jakichś 150 lat. A jeśli zechce zapoznać się z czymś mniej rodzimym, ma do dyspozycji przedstawione przez Katarzynę Kamińską-Moczyło informacje o rozwoju mediów we współczesnej Estonii.

*Zeszyty Prasoznawcze*, zachowawszy rangę czasopisma punktowanego, wchodzi więc w okres zmian. Jeśli fundusze pozwolą, redakcja na razie starać się będzie przygotowywać co roku cztery numery, by realnie utrzymać periodyczność kwartalnika. W nieco dalszych planach jest uczynienie główną wersją *Zeszytów* wydania internetowego, przy utrzymaniu jednak „papierowego” wydania tradycyjnego. Zapraszamy więc do współpracy wszystkich polskich prasoznawców, którzy swoimi tekstami zechcą nam pomagać w urzeczywistnieniu tych planów.

*Wojciech Kajtoch*

